

Jan Paweł II – Papieżem wolności

Propozycja rozważania Apelowego

„Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej Ziemi”.
Trzydzieści lat temu, tu na tej polskiej Ziemi wypowiedziałeś te Słowa
umiłowany Ojcze Święty Janie Pawle II.

I zstąpił Duch, i stał się cud.
Wszystko stało się nowe.
Ludzie stali się sobie bliscy
we wspomnieniach, we łzach, w bólu, w tęsknocie, we wzruszeniu, w radości.
Świat nadziwić się nie mógł,
że bez rewolucji,
że bez wojny,
że bez wojska i broni
stał się cud.
Światu odebrało mowę.

Ojcze Święty,
dziękujemy za tę lekcję wiary.
Ty zawsze taki byłeś.
Ty wierzyłeś Bogu bez reszty.
Ty Bogiem naprawdę żyłeś.
„Człowieka bowiem nie można do końca zrozumieć bez Chrystusa.
A raczej: człowiek nie może sam siebie do końca zrozumieć bez Chrystusa.
I dlatego Chrystusa nie można wyłączać z dziejów człowieka w jakimkolwiek
miejscu ziemi”.
To Twoje słowa.
Dziękujemy za tę lekcję zawstydzenia.

Ojcze Święty,
dziś dziękujemy Bogu
za dar wolności dany nam przez Twoje ręce.
Jakże to wielki i ważny dar.
Trudno się żyje w niewoli.
Nic wtedy człowieka nie cieszy.
Wszystko jest niepewne, fałszywe, pisane lękiem i strachem.
Takie życie jest bardzo smutne.
Takie życie jest bardzo trudne.
Nie chcę takiego życia.

Ojcze Święty,
dziękujemy za Twoją lekcję miłości,

której świat nie mógł się nadziwić;
za leżenie krzyżem na posadzce w swojej kaplicy,
by wypraszać Boże Łaski dla nas Polaków.
Ty naprawdę nas kochałeś!

Kochany Ojciec Święty – wybacz nam!!!

Myśmy się dziś pogubili w tej wolności.
Myśmy się pogubili w wierności.
Myśmy się pogubili w miłości.
Myśmy się w życiu pogubili.
Myśmy nie posłuchali Ciebie do końca.
Myśmy Ciebie zawiedli.

Wybacz nam – Kochany Ojciec Święty!
I z Domu Ojca pobłogosław nam, mimo wszystko.

Pobłogosław małżonków,
by nie mylili wierności z niewiernością,
by słowa przysięgi małżeńskiej nigdy w ich życiu nie stały się kłamstwem.

Pobłogosław młodych,
by umieli odróżniać wolność od zniewolenia,
miłość od grzechu.

Pobłogosław dzieci,
by zawsze były kochane i chciane,
by mądrze rozwijały się w wolności i pokoju.

Pobłogosław nas powołanych do kapłaństwa i zakonu,

byśmy zawsze byli wierni,
byśmy nie zdradzili,
byśmy nie odeszli
ani na jeden uśmiech,
ani na jedno spojrzenie,
ani na jeden dotyk,
ani na jedno uderzenie serca,
ani na jedno poruszenie umysłu.

Pobłogosław nas, byśmy byli wierni!

Pobłogosław nas wszystkich tu zgromadzonych,
byśmy zawsze budowali wolne dziś w prawdzie a nie poprawności politycznej.

Pobłogosław nas,

**byśmy, tak jak Ty,
umieli naprawdę pięknie kochać,**

pięknie żyć

i pięknie przechodzić na drugi brzeg.

Amen.